

Witam 😊

PRACA DOMOWA NR 2 (16-20.11.2020)

UWAGA!

Odpowiedzi na polecenia proszę zapisać w zeszycie, na kartach lub w postaci tekstu w programie word. Proszę je odesłać na mój adres e-mail: **tampor@wp.pl** lub przez komunikator Messenger do **20 LISTOPADA 2020 r.** w postaci zdjęć (screenów) lub pliku tekstowego.

Proszę wykonać następujące polecenia z podręcznika „Zrozumieć świat 2” Elżbiety Nowosielskiej i Urszuli Szydłowskiej:

Temat I: „Niezależnie od epoki z miłością zawsze bywa podobnie!”

Proszę:

- I. **Zredagować** krótką notatkę biograficzną o Bolesławie Prusie.
- II. **Zapoznać się** z informacjami o „Lalce” Bolesława Prusa:
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Lalka_\(powie%C5%9B%C4%87\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Lalka_(powie%C5%9B%C4%87))
<https://www.bryk.pl/lektury/boleslaw-prus/lalka.streszczenie-krotkie>
- III. **Przeczytać** fragment „Lalki” Bolesława Prusa (strony 50-52, podręcznik) i **wykonać** pisemnie polecenia 1-3, 5.
- IV. **Wyszukać** w różnych źródłach definicję słowa **mezalians**.
- V. **Przeczytać** wiersz Adama Mickiewicza „Do M****” (strona 53, podręcznik) i wykonać polecenia 1-2, 4.
- VI. **Zapoznać się** z sylwetkami autorów:
Bolesław Prus: <https://dzieje.pl/postacie/boleslaw-prus-1847-1912>
Adam Mickiewicz: <https://culture.pl/pl/tworca/adam-mickiewicz>



Bolesław Prus (właśc. Aleksander Głowacki, 1847–1912) – wybitny wieściopisarz, autor nowel i publicysta. Jako gimnazjalista wziął udział w powstaniu styczniowym, był ranny i więziony. Przez wiele lat pisał dzienników i czasopism, opublikował ponad 1100 felietonów (cykl *Kamizelki tygodniowe*). Jego nowele (*Antek*, *Katarynka*, *Kamizelka*), a przede wszystkim znakomite powieści (*Lalka*, *Faraon*) odegrały ogromną rolę w rozwoju realistycznej prozy w Polsce.

Bolesław Prus

Lalka (fragmenty)

proza

Lasy, ruiny i czary

[...] Panna Izabela coraz niecierpliwiej bawiła się parasolką. Wokulskiemu pulsa biło w skroniach jak dzwony. Ponieważ milczenie trwało zbyt długo, więc odezwała się panna Izabela:

– Prawie rok temu byliśmy w tym miejscu na wrześniowej majówce... Było ze trzydzieści osób z sąsiedztwa... O, tam palono ogień...

– Bawiła się pani lepiej niż dziś?

– Nie. Siedziałam na tym samym pniu i byłam jakaś smutna... Czegoś mi brakło. I co mi się bardzo rzadko zdarza, myślałam: co też będzie za rok?...

– Dziwna rzecz!... – szepnął Wokulski. – Ja także mniej więcej rok temu mieszkałem z obozem w lesie, ale w Bułgarii... Myślałem: czy za rok żyć będę i...

– I o czym jeszcze?...

– O pani.

Panna Izabela niespokojnie poruszyła się i pobladła.

– O mnie?.. – spytała. – Alboż pan mnie znał?...

– Tak. Znam panią już parę lat, ale niekiedy zdaje mi się, że znam panią od wieków. Czas ogromnie wydłuża się, kiedy o kimś myślimy ciągle, na jawie i we śnie...

Podniosła się z pnia, jakby chcąc uciekać: Wokulski także powstał.

POZYTYWIZM ● Hasło epoki: Praca u podstaw

1864 r.
Kłęska
powstania
styczniowego



1881 r.
Poezje



Maria
Konopnicka

1884 r.
Potop



Henryk
Sienkiewicz

1890 r.
Lalka



Bolesław
Prus

– Niech pani przebaczy, jeżeli mimowolnie zrobiłem jej przykrość. Może, według pani, tacy jak ja nie mają prawa myśleć o pani?... W waszym świecie nawet ten zakaz jest możliwy. Ale ja należę do innego... W moim świecie paproć i mech tak dobrze mają prawo patrzeć na słońce jak sosny albo... grzyby. Dlatego niech mi pani wręcz powie: czy wolno mi, czy nie wolno myśleć o pani? Na dziś nie żądam nic innego.

– Ja pana prawie nie znam – szepnęła, widocznie zakłopotana, panna Izabela.

– Ja też dziś nic nie żądam. Pytam się tylko, czy nie uważa pani za obrazę dla siebie tego, że ja myślę o pani, nic – tylko myślę. Znam opinię klasy, wśród której wychowała się pani, o takich ludziach jak ja i wiem, że to, co mówię w tej chwili, nazwać można zuchwałstwem. [...]

– Każdy człowiek ma prawo myśleć... – odparła panna Izabela, coraz mocniej zmieszana.

– Dziękuję pani. Tym słówkiem dała mi pani poznać, że w jej przekonaniu nie stoję niżej od panów Starskich, marszałków i im podobnych... Rozumiem, że nawet w tych warunkach mogę jeszcze nie zyskać sympatii pani... Do tego bardzo daleko... Ale wiem przynajmniej, że już mam ludzkie prawa i że pani będzie od tej pory sądzić moje czyny, nie tytuły, których nie posiadam.

– Jest pan przecie szlachcicem, a mówi prezesowa, że tak dobrym, jak Starscy, a nawet Zasławscy...

– Owszem, jeżeli pani życzy sobie, jestem szlachcicem, nawet lepszym od niejednego z tych, jakich spotykałem w salo-
nach. Na moje nieszczęście, wobec pani, jestem także i kupcem.

– No, kupcem można być i można nie być, to zależy od pana...

– odparła już śmielej panna Izabela. [...]

Kilka dni następnych upłynęły Wokulskiemu w sposób dziwny; gdyby go zapytano: czym były dla niego? Zapewne odpowiedziałby, że snem szczęścia, jedną z tych epok w życiu, dla których, może być, natura powołała na świat człowieka. [...]

Pewnego dnia wezwała go do siebie prezesowa. [...]

– Słucham panią – odparł, mimo woli blednąc. [...]

– Nic pilnego. Ale o stryju zupełnie już zapomniawsz. A on, biedak, leży niedaleko stąd, o trzy mile, w Zasławiu... Może byście tam jutro pojechali. [...]

Wiesz co – dodała staruszka, wzdychając – namyśliłam się... Nie trzeba rozbijać kamienia pod zamkiem. Zostaw go tam i tylko każ wyryć na nim te wiersze: „Na każdym miejscu i o każdej dobie...” Znasz to...

– O tak, znam...

– Pod zamkiem więcej bywa ludzi niż na cmentarzu, prędeż przeczytają i może zamysłą się nad ostatecznym kresem wszystkiego na tym świecie, nawet miłości... [...]

Na drugi dzień istotnie całe towarzystwo pojechało do Zasławia. [...]



Kadr z filmu *Lalka* w reż. Wojciecha Jerzego Hasa, 1968

Wokulski wstąpił na plebanie i w ciągu kwadransa skończył interes. Proboszcz oświadczył mu, że nikt w mieście nie będzie miał pretensji, jeżeli na kamieniu zamknie, że chodzi o pamiątkę po nieboszczyku kapitanie Wokulskim, którego znał osobiście, proboszcz obiecał zająć się ułatwieniem tej sprawy.

– Jest tu – rzekł – niejaki Węgiełek, sprytny hultaj, trochę kował, trochę stolarz, więc może on potrafi wyrzeźbić na kamieniu, co potrzeba. Zaraz ja po niego poszlę. [...]

Poszedł z Węgiełkiem w stronę ruin.
Gdy znaleźli się za nieczynną dziś rogatką osady, Wokulski zapytał chłopaka:

- Powiedz no mi: w jaki sposób zabierzesz się do wycięcia napisu?...
- Kiedy nie wiem, co mam wyciąć?
- Prawda.

Wokulski wydobył noteskę, ołówek i napisawszy, podał chłopcu.

– Tylko cztery wiersze!... – rzekł Węgiełek. – Za trzy dni, panie, będzie gotowe... Na tym kamieniu można wyciąć bodaj całowe litery... Oj, zapomniałem sznurka, żeby wymierzyć. Zejdę, panie, do furmanów, to może oni mi dadzą... Zaraz wrócę.

Węgiełek zbiegł ze wzgórza. Panna Izabela spojrzała na Wokulskiego. Była blada i wzruszona.

– Co to za wiersze?... – spytała wyciągając rękę. Wokulski podał jej kartkę; zaczęła czytać półgłosem: „Na każdym miejscu i o każdej dobie, gdzie z tobą płakał, gdzie z tobą się bawił, zawsze i wszędzie będę ja przy tobie, bom wszędzie cząstkę mej duszy zostawił...”

Dokończyła szeptem. Usta jej drżały, oczy zasły łzami. Przez chwilę mięła kartkę w palcach, potem z wolna odwróciła głowę i kartka upadła na ziemię...

Bolesław Prus *Lalka*, t. 2, Warszawa 1954

Powieść *Lalka* była publikowana w „Kurierze Codziennym” od listopada 1887 roku do maja 1889 roku.
W wersji książkowej ukazała się w 1890 roku.

POLECENIA

1. Ustal kolejność wydarzeń, a następnie przygotuj streszczenie przytoczonego fragmentu.
2. Wymień bohaterów wątku miłosnego. Oceń siłę ich uczuć. Odwołaj się do wybranych cytatów.
3. Opowiedz o sytuacji, która wywołała wielkie wzruszenie panny Izabeli. Odtwórzcie tę scenę metodą dramy.
4. „Bywa miłość nieszczęśliwa...”. Rozwiń tę myśl. Zapoznaj się ze znaczeniem wyrazu *mezalians* i zastosuj go w wypracowaniu.
5. „Pieniądz naprawdę jest wielką potęgą, tylko trzeba go umieć użyć...”. Wyraż swój pogląd na ten temat.



Adam Mickiewicz (1798–1855) – największy polski poeta i dramatopisarz romantyczny, prozaik i publicysta. Datę wydania w 1822 roku I tomu jego poezji, zawierającego cykl *Ballady i romanse*, uważa się za początek polskiego romantyzmu. Wśród najważniejszych utworów Mickiewicza są powieści poetyckie *Grażyna* i *Konrad Wallenrod*, liryki *Sonety krymskie*, dramat romantyczny *Dziady*, epepeja narodowa *Pan Tadeusz*.

Adam Mickiewicz

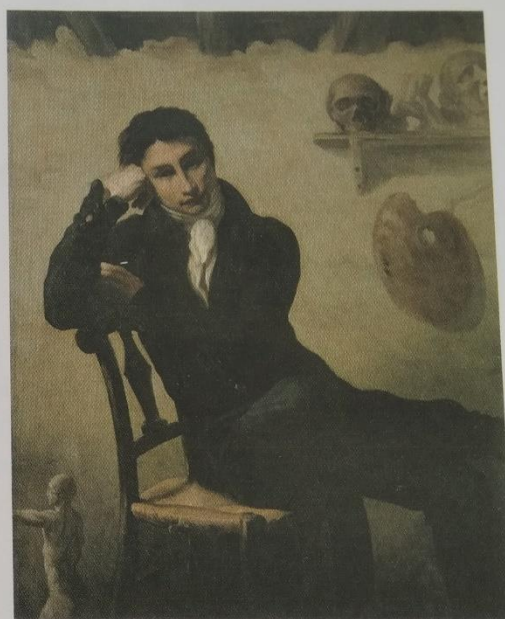
poezja **Do M*** (fragment)**

Precz z moich oczu!... posłucham od razu,
Precz z mego serca!... i serce posłucha,
Precz z mej pamięci!... nie... tego rozkazu
Moja i twoja pamięć nie posłucha.

Jak cień tym dłuższy, gdy padnie z daleka,
Tym szerzej koło żałobne roztoczy...
Tak moja postać, im dalej ucieka,
Tym grubszym kirem¹ twą pamięć pomroczy.

Na każdym miejscu i o każdej dobie,
Gdziem z tobą płakał, gdziem się z tobą bawił,
Wszędzie i zawsze będę ja przy tobie,
Bom wszędzie cząstkę mej duszy zostawił. [...]

Adam Mickiewicz *Dzieła*, t. 1, *Wiersze*, Warszawa 1998



Théodore Géricault [czyt.: teodor żeriko] *Artysta w swej pracowni*, 1818

¹ kir – czarny materiał symbolizujący żalobę

POLECENIA

1. Zapoznaj się z życiorysem poety i spróbuj zidentyfikować tajemniczą osobę „M”.
2. Wymień przyczyny nieszczęścia podmiotu lirycznego.
3. Wskaż słownictwo i środki stylistyczne potęgujące tragizm przeżyć podmiotu lirycznego.
4. Jakie widzisz związki wiersza *Do M**** z poznanym fragmentem *Lalki* Bolesława Prusa?
5. Odszukaj wersy, które mógłby wykorzystać Wokulski, bohater *Lalki*, w liście do panny Izabeli.

Temat II: „Miłość w komedii Aleksandra Fredry *Śluby panięskie*”

I. **Zapoznaj się** z biogramem życia i twórczości Aleksandra Fredry.

Skorzystaj z linku: <https://dzieje.pl/postacie/aleksander-fredro-1793-1876>

II. **Przepisz** do zeszytu definicje pojęć (strony 54-55, podręcznik):

komedia, komizm postaci, komizm sytuacyjny, komizm słowny

III. **Zapoznaj się** z informacjami o utworze „Śluby panięskie”:

https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9Auby_panie%C5%84skie

<https://klp.pl/sluby-panienske/a-5669.html>



Tutaj możesz obejrzeć spektakl teatralny na podstawie „Ślubów panięskich”

Aleksandra Fredry

: <https://ninateka.pl/film/sluby-panienske-jan-englert>

IV. **Przeczytaj** fragment „Ślubów panięskich” (strony 54-55, podręcznik)
i wykonaj pisemnie polecenia 1-4.



Aleksander Fredro (1793–1876) – komediopisarz, poeta, prozaik. Uczestnik kampanii napoleońskich. Pisał komedie i farsy. Ukazał w nich barwny obraz społeczeństwa polskiego i jego obyczajów. Karykaturalnie ukazywał typy ludzkie i krytykował wady Polaków swojej epoki. Najbardziej znane komedie Fredry to *Zemsta*, *Pan Jowialski*, *Śluby panińskie*, *Dożywocie*, *Mąż i żona*, *Damy i huzary*. Był też autorem bajek (np. *Paweł i Gawel*, *Małpa w kąpielu*) oraz pamiętnika *Trzy po trzy*.

komedia – utwór o pogodnej tematyce i żywej akcji, z finałem pomyslnym dla głównych bohaterów. W komedii pojawiają się różne odmiany komizmu: sytuacyjny, postaci, słowny.

Aleksander Fredro

Śluby panińskie (fragmenty)

Akt II, scena VII

Aniela

Znam dobrze mężczyzn, ten ród krokodyli,
Co się tak czai, tak układa snadnie,
By zyskać ufność i zdradzić po chwili.
Lecz że źli oni – mamy być takimi?

Klara

O, były, były kobiety dobrymi!
I jakież tego zwyczajny był skutek?
Radość dla mężczyzn – dla nas gorzki smutek.
Wspomnij tę książkę!...

Aniela

Nigdy nie zapomnę:
„Męża Kloryndy życie wiarałomne”.

Klara

z wzrastającym zapalem
I żal jednego twą zemstę zwycięża?
Żal, że chciał dopiąć i celu nie dopnie?
I my nasz zamiar: nigdy nie mieć męża,
Mamy oznajmiać, głosić nieroztropnie?
Wszystkim od razu odebrać nadzieję



Śluby panińskie w reż. Bohdana Korzeniewskiego, spektakl Teatru Telewizji z 1972 roku

Pisarz dziesięć lat czekał, by móc poślubić kobietę, którą kochał. Była nią Zofia z Jabłonowskich, żona Stanisława Skarbka, z którym po dziesięcioletnich staraniach uzyskała rozwód. Fredro szczęśliwie przeżył z nią prawie pół wieku, a historia jego miłości znalazła odbicie w twórczości pisarza.

I miłość własną każdego ocalić?
O, nie! Nic z tego, mości dobrodzieje!
Wy, co ze zwycięstw lubicie się chwalić,
U nóg, tu, każdy niech kark zgina hardy!
Każdy z osobna dozna naszej wzgardy.

Aniela

z zapalem

Wzdychaj więc każdy!

Klara

z zapalem

I kochaj się we mnie!

Aniela

Dlaczegoż w tobie?

Klara

By jęczał daremnie.

Aniela

I moje serce nie więcej im sprzyja.

Klara

Aniela – ręka! Powtórzmy tu śluby
Nam wiecznej chwały – a im wiecznej zguby.

Razem

podając sobie ręce, mówią razem i powoli
Przyrzekam na kobiety stałość niewzruszoną
Nienawidzić ród męski, nigdy nie być żoną.

Aleksander Fredro *Komedie i inne utwory*, Warszawa 2000



komizm postaci – komiczne typy ludzkie o przejaśkrawionych, wyolbrzymionych cechach.

komizm sytuacyjny – spiętrzenie niefortunnych, niezwykłych przypadków, intryg i komicznych zachowań.

komizm słowny – śmieszne powiedzenia, zabawne dialogi, gry słowne.

POLECENIA

1. Wymień postaci komedii występujące w przytoczonym fragmencie i opowiedz w kilku zdaniach o sytuacji, w jakiej one się znajdują.
2. Na podstawie fragmentu *Ślubów panieńskich* uzasadnij, że utwór jest komedią. Przytocz wersy będące przykładami komizmu sytuacyjnego i językowego.
3. Oceń stosunek Anieli i Klary do miłości i do mężczyzn. Skąd czerpią wiedzę o życiu? Znajdź w tekście uzasadnienie dla takiej postawy.
4. Utwórz kilka wyrażení i zwrotów z wyrazem *miłość*. Zanotuj w zeszycie te, które są właściwe dla sytuacji przedstawionej przez Aleksandra Fredrę.
5. Wybierzcie odpowiednie osoby do odtworzenia w klasie fragmentu *Ślubów panieńskich*. Zaproponujcie oryginalną, dowcipną scenerię i kostiumy dla podkreślenia komizmu sytuacyjnego.